

Sygn. akt XVII Ka 1228/16

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak

Protokolant: p. o. stażysty Małgorzata Kaczmarek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Marzanny Woltmann-Frankowskiej

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2017r.

sprawy R. C.

oskarżonego o czyn z art.288§1kk w zw. art.64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gostyniu z dnia 14 września 2016 roku sygn. akt IIK 63/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych

za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 120 zł, a nadto zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. M. kwotę 516,60 zł (brutto) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Justyna Andrzejczak

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 września 2016 roku w sprawie II K 63/16 Sąd Rejonowy w Gostyniu uznał oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (k. 66 – 66v).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł obrońca oskarżonego (k. 78 – 80).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadna. Zawarta w niej argumentacja nie zasługiwała na uwzględnienie nawet w znikomym zakresie.

Przed ustosunkowaniem się do apelacji wniesionej w niniejszej sprawie należy zauważyć, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k.

i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynu przypisanego oskarżonemu Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należyście ją uzasadnił.

Argumentacja zawarta w apelacji obrońcy oskarżonego sprowadza się do nieuzasadnionej i bezpodstawnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Zasada się ona na innej, niż przyjęta przez Sąd I instancji ocenie materiału dowodowego. Podkreślić przy tym należy, że zaproponowana przez skarżącego ocena materiału dowodowego jest całkowicie dowolna i nie znajduje uzasadnienia w niniejszej sprawie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu procesowego podkreślenia wymagało, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez Sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisach art. 4 i 7 k.p.k. Kwestionowane przez skarżącego zeznania świadków L. M. i F. M. – były spójne, konsekwentne i logiczne. Sąd odwoławczy w pełnym zakresie akceptuje ocenę tych dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy. Świadkowie ci nigdy nie ukrywali, iż między L. M. a oskarżonym istniał konflikt na tle rozliczeń finansowych. Okoliczność ta była bezsporna w niniejszym postępowaniu. Nie wpłynęła ona jednak w żaden sposób na zeznania tych świadków, albowiem były one wyważone i nie eskalowały niechęcią do oskarżonego. Z tego względu gołosłowne twierdzenia skarżącego, że świadkowie mieli interes w fałszywym pomawianiu oskarżonego nie zasługiwały na akceptację. Przy czym zaznaczenia również wymaga, że zeznania F. M., który nie był naocznym świadkiem zdarzenia nie były kluczowe dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, a jedynie potwierdzały relację przedstawioną przez L. M.. Natomiast zeznania L. M. odnośnie powstania przedmiotowych uszkodzeń na skutek kopnięcia przez oskarżonego w lewą stronę tylnego zderzaka znalazły w istocie potwierdzenie nie tylko w zeznaniach konkubiny oskarżonego M. A., ale również w wyjaśnieniach samego oskarżonego. Zasadnie bowiem stwierdził Sąd Rejonowy oceniając wyjaśnienia oskarżonego, że sam przyznał on, że ogarnęła go wściekłość na widok L. M. i wówczas zaatakował samochód, którym ten się poruszał. To z kolei pozwala zasadnie przyjąć, że skoro oskarżony ataku tego dopuścił się wzburzony, to nie miarkował on siły swojego kopnięcia, lecz uczynił to bez kontroli nad sobą. Skoro natomiast zarówno L. M., jak również M. A. oraz sam oskarżony zgodnie podawali, w które miejsce kopnął on rzeczony pojazd, tj. w lewą część tylnego zderzaka – to powstanie ujawnionej rysy i pęknięcia jest w ocenie Sądu odwoławczego całkowicie bezsporne. W toku postępowania sądowego nie ujawniono bowiem innego materiału dowodowego, który wskazywał był na odmienne powstanie tych uszkodzeń, a twierdzenia skarżącego o ich powstania na skutek samego L. M. lub F. M. nie wytrzymują krytyki, albowiem są całkowicie pozbawione podstaw.

Skarżący w swojej apelacji nie zakwestionował in concreto oceny pozostałego materiału dowodowego. Dla porządku stwierdzić należy, że została ona dokonana przez Sąd Rejonowy w sposób kompleksowy, wszechstronny i prawidłowy. Z tego względu nie ma potrzeby jej powielania i ponownego przytaczania w tym miejscu, albowiem Sąd odwoławczy akceptuje ją w całości.

Reasumując należy zaznaczyć, że oparcie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednocześnie nieuznanie dowodów przeciwnych, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., Sąd Rejonowy wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku Sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego wyżej przepisu, dokonując szczegółowej i wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz wskazując precyzyjnie jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd Rejonowy odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał ww. dowody za wiarygodne, a w jakich za nie zasługujące na wiarę, przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonująco uzasadnił. Dowody te pozwoliły przypisać oskarżonemu winę i sprawstwo w zakresie zarzucanego mu czynu.

W konsekwencji należy stwierdzić, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na dokonanie przez Sąd I instancji oczywistych i niewątpliwych ustaleń faktycznych, z których wynikało, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa, w kształcie w jakim zostało to opisane przez Sąd Rejonowy. Wbrew stanowisku skarżącego co do sprawstwa oskarżonego nie było żadnych wątpliwości, albowiem o miejscu dokonanego przez oskarżonego kopnięcia zgodnie podawali zarówno L. M., M. A., jak i sam oskarżony. Natomiast działanie oskarżonego na skutek wściekłości skierowanej przeciwko L. M. dowodzi, iż siła uderzenia musiała być znaczna i powalająca na powstanie takich

uszkodzeń, albowiem z pewnością oskarżony nie miarkował siły swego uderzenia rzekomo bacząc na to, aby nie pozostawiło ono żadnego śladu. Sąd odwoławczy nie miał żadnych wątpliwości, iż stan faktyczny ustalony w ramach przeprowadzonego postępowania dowodowego przed Sądem meriti był prawidłowy, a jednocześnie nie wzbudzał także żadnych uzasadnionych wątpliwości. Z tych względów argumentacja podnoszona w tym przedmiocie przez skarżącego nie zasługiwała na żadną akceptację.

Zważywszy, iż zgodnie z przepisem art. 447 § 1 k.p.k. apelację co do winy uważa się za zwróconą także co do rozstrzygnięcia o karze Sąd II instancji dokonał weryfikacji również w zakresie przewidzianym w art. 438 pkt 4 k.p.k. Sąd Rejonowy jednakże precyzyjnie wyważył okoliczności wpływające na wymiar kary, ustalając go na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym dyrektywy prewencji ogólnej, jak i szczególnej zawarte w przepisie art. 53 § 1 i 2 k.k. Zważywszy na ustawowe zagrożenie przestępstwa przewidzianego w art. 288 § 1 k.k. uznać należy, iż wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności ma jedynie charakter sprawiedliwej odpłaty za popełniony czyn karalny, tak więc nie sposób uznać, że jest „rażąco niewspółmierna”.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy dokonał również z urzędu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku w świetle bezwzględnych przesłanek odwoławczych przewidzianych przepisami art. 439 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., jednak żadne z nich w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły. Z tego względu nie było potrzeby ingerencji w zaskarżone orzeczenia z urzędu.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze wszystkie poczynione powyżej rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach obrony z urzędu oskarżonego R. C. za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (tj. Dz.U. z 2015 roku, poz. 615, ze zm.) i § 17 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 2 ust. 1 w zw. z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1801) w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1714). Z tego też tytułu Sąd Okręgowy zasądził na rzecz adw. P. M. kwotę 516,60 złotych (w tym podatek VAT).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8, art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.). Na koszty te składają się wyłożone przez Skarb Państwa wydatki oraz opłata za drugą instancję (120,00 złotych).

Justyna Andrzejczak